

ANDRZEJ ZDANOWICZ

ur. 1939; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	Projekt "Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność", praca w drukarniach, drukarnie lubelskie

W drukarni pracuję do dzisiaj

Ludzie] zaczęli odchodzić, tym bardziej, że tam nikt tego nie unowocześniał, maszyny były typo[graficzne], stare i mało wydajne. I tak to przejęło wojsko, a potem, jak zaczęło się robić finansowo źle, to przemianowali ten zakład na Lubelską Drukarnię Akcydensową. Akcydens, to jest druk powszechnego użytku. Pracowałem [tam] do końca. Była [też] taka firma, nazywała się PWHDA, Państwowe Wydawnictwo Druków Akcydensowych.

Potem też Maliniak wrócił do tego zakładu – bo on był pierwszym dyrektorem. Potem drugim dyrektorem był taki pułkownik Suski, trzecim był Jaworski, też pułkownik i czwartym - ja. I żałuję, że popełniłem [ten] błąd, bo trzeba było się od razu zorientować - oni byli mądrzejsi i puciekali. [To był rok] [19]95. Poszedłem na rentę, bo jakoś trzeba było się ratować. Potem emerytura i nawiązałem kontakt z tym panem, u którego pracuję. Rok czasu [nie pracowałem]. Potem zgłosiłem się do Urzędu Pracy, że poszukuję [pracy]. I akurat miałem szczęście, bo była taka drukarnia, nazywała się MDruk. Właściciel bankrutował i chciał zrobić z tego zakładu zakład pracy chronionej. To znaczy, że jakby zatrudnił sobie jakiś tam procent [rencistów] w stosunku do ogółu pracowników, to z urzędu pracy otrzymywał zwrot pborów, no i jakieś tam jeszcze przywileje. Zatrudniłem się w tym [zakładzie] i właśnie ten facet, u którego teraz pracuje też tam pracował. Zatrudniłem się tam. Ale właściwie to mu to nie pomogło, bo i tak zbankrutował i na gruzach jego zakładu, bo on już nie płacił pensji swoim pracownikom stałym i tak dalej, na gruzach jego zakładu powstała właśnie ta drukarenka, w której ja pracuję teraz – Sampol, ul. Piekarska 8. Tam jest taka ulica Przeskok, przy której to ulicy jest szkoła. To jest jedna, jedyna szkoła na Krochmalnej i właśnie w tę ulicę się skręca i zaraz po prawej stronie, taki niski budynek ładnie otynkowany, pisze: Sampol. Drukarnia. Tu pracuję już trzynaście lat. Trzynaście, czy czternaście. Do dzisiaj.

Data i miejsce nagrania	2011-06-30, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Agnieszka Piasecka
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"